

Prezydent Romy, James Pallotta, był obecny na Bloomberg Sports Business Summit 2013 w Nowym Jorku. Mówił tam również o kilku aspektach związanych z Romą.

"Zrobiliśmy coś innego w porównaniu do drużyn z Europy, które były w ostatnich latach w Ameryce na tournée. Wiele z nich przybywało tutaj, grało dwa lub trzy mecze, a potem wracało w kolejnych latach. My zawiązaliśmy przede wszystkim partnerstwo z Disney ESPN, co oznacza, że Roma będzie w USA każdego roku, aby grać i trenować. Potem zawarliśmy porozumienie z Nike. To umowa, którą na świecie może pochwalić się niewiele drużyn. Możemy liczyć na dwie globalne marki, co jest ważne. Mieliśmy zaszczyt grać w MLS All Star Game. Skontaktowaliśmy się w tej sprawie kilka miesięcy temu i nie musieliśmy czekać długo na akceptację. Było nam bardzo dobrze w Kansas City, gdzie napotkałem na najlepszy system, jaki kiedykolwiek widziałem w MLS.

Nie widziałem takiego stadionu nawet na świecie. Potem zmierzyliśmy się z Toronto i Chelsea. Pobyt w USA jest dla nas bardzo ważny. Chcemy mieć jeszcze mocniejsze powiązanie z drużynami MLS, tak jak zdarza się to w Europie. Nie odnoszę się do rynku transferowego, ale dla przykładu do wypożyczania młodych graczy, których możemy ustawić w praktyce z najlepszymi piłkarzami. W Romie mamy sektor młodzieżowy na szczycie najlepszych "Akademii". Mamy przewagę, którą jest możliwość trenowania chłopców od 13 do 18 lat i ćwiczenia przez nich oglądając lub grając z piłkarzami jak Totti, De Rossi, Bradley. W zeszłym sezonie mieliśmy najmłodszy zespół w lidze.

Jednakże przeciwko małym drużynom zdobyliśmy niewiele punktów, z kolei z wielkimi często zdobywaliśmy całą pulę. Dokonaliśmy ważnych operacji dla przykładu pozyskaliśmy Marquinhosa za 3 mln euro i sprzedaliśmy za 30 mln do PSG, uwalniając w ten sposób środki na zakup trzech lub czterech graczy, wśród nich Strootmana. Kolejnym transferem był Lamela, sprzedany w wieku 21 lat za 35 mln euro. To ciekawe zjawisko: jest poważna różnica między tym, co dzieje się w MLS i w Europie. Manchester City wydał w ostatnich latach 600 milionów euro, prawdopodobnie więcej niż zostało wydane łącznie w całej MLS. Myślę że jeśli nie zrobimy czegoś pod względem fair play, będzie mniej zabawy.

Stadion? Pracujemy od 18 miesięcy nad budową stadionu Romy. W tym momencie gramy na Olimpico, który został zbudowany w latach 60-tych i była to wielka praca. Jednakże 80 tysięcy ludzi nie widzi dobrze meczu, z powodu bieżni. Nie jest to więc

wielkie doświadczenie dla kibiców, nie ma też wielkich obszarów gościnności. We Włoszech ciężko jest kupić bilet. Próbujemy coś z tym zrobić, jednak ramy prawne są skomplikowane. W przeciągu kilku miesięcy będziemy w stanie wszystko ogłosić. Mogę powiedzieć, że Nike będzie miał swój supersklep na stadionie. Zbudujemy aleję gwiazd. Ile będzie kosztował? Nie chcę powiedzieć...ale dużo! Będzie jednak używany na różne sposoby. Będziemy działać również na poziomie bezpieczeństwa, w tym sensie, że będziemy mogli zobaczyć kto wszedł wcześniej, kto wchodzi na stadion i zainstalujemy systemy telekamer i skanowanie. Będziemy w stanie odizolować grupy głośnych osób. Z punktu widzenia sportowego, będzie to stadion na 60 tysięcy miejsc dla dyspozycji meczów ligowych, ale również dla drużyn MLS, które będą chciały nas odwiedzać."

Autor: abruzzo